

Oświadczenie posłów Platformy Obywatelskiej RP w sprawie przyszłości portu lotniczego w woj. świętokrzyskim

Z ogromnym zaskoczeniem i niesmakiem przyjęliśmy zarzuty, jakie Prezydent Miasta Kielce Wojciech Lubawski skierował w programie „Rozmowa Dnia” na antenie Radia Kielce w dniu 11 lipca 2013 r. pod adresem Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, rządu RP, państw Unii Europejskiej oraz świętokrzyskich parlamentarzystów. Rozmowa dotyczyła uchylecia decyzji środowiskowej dotyczącej budowy Regionalnego Portu Lotniczego Kielce, zlokalizowanego na gruntach wsi Obice.

Prezydent kilkakrotnie próbował przekonać opinię publiczną, że decyzja GDOŚ ma znamiona polityczne, nie odnosząc się zarazem do szeregu uwag i ewidentnych błędów, jakie zostały wykazane w złożonym wniosku. Zapomniał również, że żyjemy w państwie prawa i będąc pewnym swoich racji wnioskodawca ma możliwość ich dochodzenia w postępowaniu sądowym administracyjnym w tym przypadku przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie.

Wszyscy coraz częściej możemy mieć odczucia, że sprawa powstania lotniska jest traktowana nie jako kluczowa inwestycja dla regionu, a jedynie hasło wyborcze i oręż walki politycznej. Dziś Prezydent stwierdza, że w kontekście budowy lotniska pamięta jedynie ostatnich sześć lat i obwinia o brak jego budowy obecny rząd. Pragniemy przypomnieć Prezydentowi podobne jego zarzuty stawiane na przykład marszałkowi województwa z czasów SLD, Franciszkowi Wołodźce czy Komisji Europejskiej, po której decyzji od możliwości centralnego finansowania zdystansował się rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Sprawa budowy lotniska obsługującego region świętokrzyski jest bliska wszystkim jego mieszkańcom. Jako parlamentarzyści od samego początku wspieramy jego powstanie, znając wartość i potencjał tego typu inwestycji dla rozwoju Kielc i regionu. To po naszych interwencjach lotnisko zostało wpisane do Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030, dokumentu o charakterze strategicznym, dzięki czemu możliwe jest skorzystanie z dobrodziejstw przyjętej

w 2009 roku tzw. specustawy lotniskowej, ułatwiającej proces inwestycyjny w stosunku do lotnisk użytku publicznego.

W kontekście podejmowanych przez Prezydenta działań zauważalny staje się w szczególności problem jakości funkcjonowania spółki Port Lotniczy Kielce S.A., przejawiający się kompletnym brakiem spójnej wizji realizacji projektu, a także niską jakością przygotowanej dokumentacji. Prezydent już po podważeniu opłacalności jego koncepcji przez niezależnych ekspertów Komisji Europejskiej i skutkującej tym decyzji o braku dofinansowania z funduszy europejskich, kilkakrotnie publicznie zmieniał swoje wizje. Raz ma to być regionalne lotnisko pasażerskie, innym razem port o znaczeniu ponadregionalnym czy port towarowy obsługujący Europę Wschodnią. Również źródło finansowania może budzić duże wątpliwości. Prezydent informuje o kapitale chińskim, innym razem kanadyjskim czy tajemniczych inwestorach z Dubaju. Ostatnim pomysłem było złożenie wniosku do rządowego programu „Inwestycje Polskie”, który jednak jakkolwiek nie wpisuje się w założenia tego programu. Idea rządowego wsparcia inwestycji zakłada współfinansowanie inwestycji za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego i specjalnie powołanej do tego spółki Polskie Inwestycje Rozwojowe SA wraz z podmiotami prywatnymi, na zasadach rynkowych, przy czym głównym kryterium wyboru projektów jest ich rentowność. Program nie zakłada także bezzwrotnego dofinansowywania projektów, a jedynie stwarza mechanizmy finansowe pozwalające zabezpieczyć ich realizację. Prezydent ponadto nie zweryfikował czy program uwzględnia inwestycje w infrastrukturę lotniskową. Złożył również wniosek na kwotę znacznie przewyższająca górny pułap określony w programie, dla jakichkolwiek potencjalnie kredytowanych inwestycji.

Jako obserwatorzy i uczestnicy życia publicznego w naszym województwie z pełną odpowiedzialnością zapewniamy opinię publiczną, że przez ostatnie lata wszyscy wspieramy ideę powstania w naszym województwie lotniska. Nie zauważamy także nieprzychylności dla tej koncepcji ze strony innych znaczących ugrupowań politycznych: SLD, PiS czy PSL. Trudno też mówić, że mamy do czynienia z obstrukcyjnym działaniem ze strony Holendrów, Niemców,

urzędników Unii Europejskiej czy wymaginowanych międzynarodowych wrogów naszego województwa czy miasta...

Powstanie lotniska służącego rozwojowi naszego miasta i regionu, jest sprawą nad wyraz poważną. Ostatnie wywody polityczne Prezydenta oraz wieloletnie działania, w tym oskarżenia kierowane w dużej mierze pod adresem osób wspierających ten projekt, nie służą dobremu klimatowi dla realizacji tej inwestycji. Przyglądając się dokumentom, jakie zostały złożone w celu uzyskania decyzji środowiskowej coraz częściej można mieć wrażenie, że rację mają Ci, którzy twierdzą, że wybór lokalizacji tej inwestycji nie był przypadkowy i chodzi w nim głównie o wydobycie wartościowych kruszyw, jakie tam są umiejscowione. Wątpliwości tego typu padają coraz częściej również z ust specjalistów podczas spotkań, które odbywamy jako parlamentarzyści, a które staramy się tłumaczyć broniąc koncepcji portu lotniczego jako strategicznej dla regionu inwestycji komunikacyjnej.

Wierząc w ideę powstania lotniska w województwie świętokrzyskim szans na realizację tego projektu upatrujemy w zmianie dotychczasowego podejścia Prezydenta Miasta, jako jednego z liderów tej inwestycji. Patrząc na mapę europejskich portów lotniczych, a także polskie doświadczenia w tej dziedzinie, należy wyciągnąć wniosek, że Kielce, pomimo wysokich aspiracji władz miejskich, nie są w stanie w obecnej chwili samodzielnie udźwignąć ciężaru przeprowadzenia inwestycji, a nawet w razie jej powodzenia zapewnić Mieszkańców Kielc o jej rentowności w przyszłości. Prezydent ewidentnie nie potrafi poradzić sobie z inwestycją, będącą jedną z jego sztandarowych obietnic wyborczych, z których dziś trudno jest mu się wytłumaczyć bez szukania winnych. Niezbędny jest naszym zdaniem powrót do dialogu o charakterze regionalnym. Dziś by ziszczyć marzenia o lotnisku należy urealnić plany i śladami przyjętych rozwiązań europejskich i polskich zaangażować w to przedsięwzięcie władze województwa, tak aby zbudować port regionalny i uniknąć przy tym obarczenia na wiele dziesięcioleci ryzykiem finansowym wyłącznie Mieszkańców Kielc.

/-/ Marzena Okła – Drewnowicz /-/ Artur Gierada /-/ Lucjan Pietrzczyk